KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Kwietnia. Rok 1863. **№ 86.** Dnia 4 (16) Kwietnia 1863 Roku.

Czwartek. Wschód Słońca g. 5 m. 3 Zachód „ „ 6 „ 57 Jutro, Śgo Rudolfa B.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Królestwa Pols:.

Z BOŻEJ ŁASKI,
MY ALEXANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI,
etc., etc., etc.

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym w Królestwie Polskiem:

Na pierwszą wiadomość o wybuchnięciu powstania w Królestwie Polskiem, idąc za popędem serca NASZEGO, oświadczyliśmy, że nie obwiniamy Narodu Polskiego o to zaburzenie dla niego samego najbardziej zgubne. Przypisywaliśmy je wyłącznie poduszczeniom od dawna zamierzonym zewnątrz Królestwa, przez osoby, w których długoletnie życie tułackie wkorzeniło nawyknienie do nieporządku, gwałtów, złośliwych zamiarów tajnych i spisków, stłumiło wszelkie wzniosłe uczucia ludzkości, a nawet posunęło ich do splamienia występkiem sławy narodowej.

Wszystkie te objawy innego wieku, o których historja wydała już dawno swój wyrok, nie odpowiadają zupełnie duchowi epoki naszej.

Pokolenia obecnego powinno być celem nie potokami krwi, lecz drogą spokojnego działania zapewnić pomyślność krajowi. Cel ten MY też obraliśmy SOBIE i ufni w opiekę Bożą złożyliśmy przyrzeczenie NAJWYŻSZEMU, i przed własnem sumieniem, poświęcić życie NASZE dobru ludów NASZYCH.

Lecz dla zupełnego i wszechstronnego spełnienia tego, na zawsze świętego dla NAS, przyrzeczenia, potrzebną NAM jest pomoc wszystkich ludzi, dobrze myślących, kochających szczerze ojczyznę swoją i objawiających to przywiązanie, nie przez występne i interesowne uniesienia, lecz przez bronienie społecznej spokojności prawami ustalonej.

Z troskliwości NASZEJ o przyszły byt kraju, gotowi jesteśmy puścić w niepamięć wszystkie zaszłe wypadki, i w skutku tego pragnąc najmocniej położyć tamę rozlewowi krwi, o ile bez celu dla jednych, o tyle bolesnego dla drugich, udzielamy całkowite i zupełne przebaczenie tym, z pomiędzy wciągniętych do powstania poddanych NASZYCH w Królestwie Polskiem, którzy, nie podlegając odpowiedzialności za jakiekolwiekbądź ogólne kryminalne, lub też wojskowe w szeregach armji NASZEJ popełnione przestępstwa, złożą broń i wrócą do obowiązku posłuszeństwa do dnia 1 (13) przyszłego miesiąca Maja.

Na NAS to leży święty obowiązek zasłonić kraj od wznowienia zaburzeń i nieporządków i odkryć dla niego nową erę życia politycznego, która może mieć początek jedynie w rozsądnem uorganizowaniu samoistnego zarządu miejscowego, jako podstawy całej budowy społecznej. Podstawę tę położyliśmy już przez nadane Królestwu Instytucje, lecz z istotnym smutkiem NASZYM, użyteczność ich nie mogła być jeszcze doświadczeniem stwierdzoną, w skutek przewrotnych poduszczeń, które w miejsce porządku bez jakiego nie może być przedsięwziętą żadna reorganizacja, wprowadziły urojone wyobrażenia.

Zachowując i nadal Instytucje te w całej swej mocy, pozostawiamy SOBIE, gdy one będą w skutkach swych doświadczone, przystąpić do dalszego ich rozwoju, odpowiednio do potrzeb czasu i kraju. Ufnością tylko w te zamiary NASZE, będzie mogło Królestwo Polskie zagładzić ślady przeszłych swych nieszczęść i z całą pewnością postępować ku celowi NASZĄ o nie troskliwością, przeznaczonemu. MY zaś z NASZEJ strony, prosimy BOGA o pomoc do uzupełnienia wszystkiego, co stale uznawaliśmy NASZEM w tem przedsięwzięciu, powołaniem.

Dan w Petersburgu dnia trzydziestego pierwszego Marca (dwunastego Kwietnia) roku Pańskiego tysiącznego ośmsetnego sześćdziesiąt trzeciego, a panowania NASZEGO dziewiątego.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez CESARZA i KRÓLA.
Minister Sekr: Stanu, (podp:) *Łęski*. (D. P.)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 12 (24) Marca r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy, dla jednorazowego użycia ich na cele pobożne, a mianowicie: 1) dla Kościoła Parafjalnego w Ostrołęce i dla Bractwa przy tymże Kościele, rs. 152 kop: 70; 2) na sprawienie krat przed Kaplicą CHRYSTUSA Ukrzyżowanego w Kościele Parafjalnym w mieście Warce, rs. 90 i 3) na przelanie dzwonu przy Kościele Parafjalnym tamże, rs. 150; przez niegdy Michała *Grabowskiego*, dziedzica dóbr Magierowa Wola, testamentem na dniu 25 Czerwca i 2 Lipca 1861 roku własnoręcznie sporządzonym, prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:).

Warszawski Ober-Policmajster.— Zawiadamia osoby interessowane, iż wydawanie i wizowanie pasportów na wyjazd z Warszawy odbywa się codziennie od godziny 8mej z rana do 3ciej po południu, zaś w Niedziele i Święta do godz: 12tej z południa.— Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1863 r. — Jenerał-Major, *Lewszyn*. Naczelnik Kancellarji, *Salerno*.

Warszawski Ober-Policmajster.— W wielu domach tak zewnątrz jak wewnątrz utrzymanie czystości jest zaniedbane; przeto uprzejmie proszę PP. Właścicieli, ażeby bezzwłocznie w possesjach swych należytą czystość zaprowadzili, gdyż po upływie dni 15 zarządzoną będzie rewizja, a za znaleziony pod tym względem nieporządek, PP. Właściciele sami sobie winę przypiszą, gdy do odpowiedzialności prawem przepisanej, pociągnięci zostaną. — Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1863 r.— Jenerał-Major, *Lewszyn*. Naczelnik Kancellarji, *Salerno*.

Sąd Policji Poprawczej Ptu Warszawskiego Wydziału Igo.— Podając do powszechnej wiadomości, iż w d. 12 (24) Marca r. b. pomiędzy godziną 11 a 12tą w południe nad Wisłą na otwartym placu do Instytutu Śgo Kazimierza należącym, znalezione zostały zwłoki Napoleona *Józefowicza;* wzywa każdego, ktoby jakąkolwiek wiadomość dotyczącą tego przestępstwa posiadał, aby jak najspieszniej do Sądu dla złożenia objaśnienia przybyć nie omieszkał.— Sędzia Prezydujący, *Popławski*.

Pozostała w najcięższym żalu i smutku Matka po ś. p. Konstancji z Bułatowiczów *Smoleńskiej*, zmarłej po ciężkiej chorobie w dniu 12 b. m. w majątku swym Glinniku, Powiecie Rawskim, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Alexandra, w dniu 18 b. m. (w Sobotę), o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

Za spokój duszy ś. p. Edwarda *Lijewskiego*, b. Kassjera miasta Wronek, w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem, odbędzie się jutro o godz: 9tej rano, w Kościele Śgo Jana, Nabożeństwo żałobne; na które stroskani Brat i Siostry, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Pogrążona w ciężkim smutku Matka wraz z Córką, po zeszłym z tego świata Bronisławie *Konkowskim*, w wieku lat 28, we wsi Luty, dnia 7 Marca r. b., zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, jutro o godzinie 9½ z rana odbyć się mające.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Paszkowskiego*, odbędzie się Wotywa o godz: 10½, w Kościele OO. *Kapucynów;* na którą pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W Sobotę dnia 18 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Kowalewskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój jego duszy, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej rano; na które pozostała Wdowa wraz z Synami, zaprasza wszystkich Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kalixty z Czuleńskich *Kalińskiej*, odprawiać się będzie w Kościele Powązkowskim o godz: 8ej rano, żałobne Nabożeństwo; na które pozostały Mąż z Córką, zaprasza.

Julian *Kotkowski*, Syn Urzędnika Zarządu Pocztowego, Uczeń klassy IIIciej Gimnazjum pierwszego, po długiej i ciężkiej słabości, w wieku lat 13, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, w dniu 18 b. m. o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

W dniu onegdajszym, po długiej i ciężkiej słabości, zakończył życie Henryk-Witemir, dwóch imion, *Graybner*, Urzędnik Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, w wieku lat 28. Pogrążeni w smutku Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Róża z Łakińskich *Jaraczewska*, przeżywszy lat 75, zakończyła swój żywot doczesny w Sobiejuchach w W. X. Poznańskiem dnia 12 b. m.

Pozostała Wdowa po ś. p. Karolu *Becker*, wraz z Rodzeństwem, składa najczulsze podziękowanie Przyjaciołom zmarłego i wszystkim tym osobom, którzy tak licznie raczyli oddać ostatnią posługę w dniu 12 b. m.— Amalja *Becker*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Ireny B. złp. 2 na statuę MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-*Paulińskim*, na uproszenie zdrowia i błogosławieństwa dla siebie i całej familji.

Nr 7 *Zwiastuna Ewangelickiego*, który świeżo wyszedł z druku i zawiera dalszy ciąg poprzednio rozpoczętych artykułów, oraz Statystykę ludności wyznań Protestanckich i o zaopatrywaniu Kościołów w dzieła sztuki.

Aby pojąć do jakiego stopnia rozwinięte jest prześladowanie Chrześcjan w Państwie Anamskim, dosyć przytoczyć, iż w r. z. 16,000 Chrześcjan zginęło śmiercią męczeńską, a 20,000 obrócone zostało w niewolnictwo u Anamitów. Państwo Anam, albo Annam, leży na wschodnim brzegu półwyspu indyjskiego, graniczy na północ z Chinami, a na południe z morzem chińskim. Obfituje w miedź, żelazo i cynę, wogromne słonie, tygrysy, nosorożce, bawoły, konie drobnej rassy i t. d. Jedwabnictwo należy tam do bardzo rozwiniętej gałęzi przemysłu. Mieszkańcy zwani Anamitami, składają się po większej części z przybyszów chińskich. W Anam tak jak i w Chinach, trzy są religje panujące, to jest Konfucjusza, Tao i Buddaizmu, i ztąd pochodzi prześladowanie Religji Chrześcjańskiej, za którą ujmując się Europa, przedsięwzięła jeszcze w r. 1858 i 1859, wyprawę złożoną z Francuzów i Hiszpanów. Teraźniejszym Królem w Anama jest *Tuduk*, zatwierdzony przez Władzę Państwa Chińskiego czyli Chin.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w Wilnie, wybranym został na Członka czynnego tegoż Towarzystwa, P. *Bujko*, lekarz wolno-praktykujący w Wilnie. Na temże posiedzeniu, Członek Towarzystwa Dr *Maleszewski*, przedstawił znacznie ulepszone przez siebie pierścionki galwaniczne *Greffego*, mające zabezpieczać od reumatyzmu; a Dr *Sycjanko*, okazał bańkę własnego wynalazku, mającą zastąpić pijawki.

Onegdaj statkiem parowym *Włocławek*, odpłynęło na dół rzeki Wisły osób 20.

Kancellarja Konsulatu Jeneralnego Cesarsko-Austrjackiego, przeniesioną została do domu W. *Mintera* pod Nr 1337 przy ulicy Sto-Krzyzkiej.

W Rzymie w Wielki Czwartek, Kardynał *Marini*, schodząc w Kościele Sgo Piotra wewnętrznemi schodami razem z Papieżem, pośliznął się, upadł i stoczył się aż na sam dół. Jednakowoż sędziwy dostojnik żadnego znacznego nie odniósł szwanku.

Wydany z druku dramat Karola *Hugo* (syna), przerobiony z romansu Wiktora *Hugo* (ojca) p. n. Nędznicy, rozkupiony został w przeciągu dni trzech. Z tego powodu przystąpiono do wydania drugiej edycji, która w tych dniach druk opuści.

Wiosna już na dobre zawitała do nas, i coraz piękniejszemi jaśnieje dniami. Już i bocian przestał być rzadkością, bo co sioło, to para tychże zasiadła na szczycie odwiecznego dębu, zamyślając o gniazdach, dla przyszłego potomstwa. Niedawno jeszcze widzieliśmy na targu bażanty, ciekawa rzecz zkąd mogą pochodzić i dla czego to i tak rzadkie dotąd u nas ptastwo, nie jest w czasie rozpoczynającego się lęgu, poszanowane na równi z innemi. Z każdym dniem przybywają wiosenne nowalje, a chociaż jeszcze sztuczne, bo z cieplarń nie z gruntu, lecz niezadługo i te ostatnie nastaną. Stara bowiem przypowieść niesie, że:

„Na Śgo Wojciecha,
Jest już w polu pociecha.“

a że dzień Śgo Wojciecha przypada 23go b. m., nie długo zatem przyjdzie nam oczekiwać na ową pociechę. Wprawdzie, że nieraz i początki Maja są dokuczliwe a nawet i mroźne, ale to należy do wyjątków, i zdaje się, że w tym roku, dokuczliwości te nie dadzą się we znaki.

Modele, z któremi słynny nasz Artysta rzeźbiarz P. Wład: *Oleszczyński* udaje się do Karrary we Włoszech, przedstawiają pomniki, z których jeden dla zmarłej *Śniadeckiej*, mający się wznieść w Wilnie wyobrażający Anioła wskazującego jedną ręką na Krzyż jako symbol cierpień, które zmarła z taką rezygnacją znosiła, a w drugiej ręce trzymającego wieniec, dla złożenia go na jej grobie jako godło nagrody. Jest to dzieło znakomitej wartości pod względem kompozycji, i takiemi też będą pod względem wykończenia, gdy dłuto Artysty naszego odwzoruje na karrarze. Oprócz tego są także w pracowni Pana *Oleszczyńskiego* i inne godne uwagi dzieła, jak pomnik dla ś. p. *Ordziny*, znanej z pięknych swych cnot i wysokiego ukształcenia, a mający wznieść się w Janowie Kobryńskim. Dwie figury dla przyozdobienia nagrobka ś. p. *Woronicza:* wykończone zupełnie popiersie ś. p. *Lesińskiego*, które umieszczone zostanie na grobowcu jego na Powązkach i będący już na ukończeniu biust marmurowy ś. p. Hieronima *Łabędzkiego*, zasłużonego górnika, zamówiony przez pozostałą Rodzinę, i obok artystycznego wykończenia uderzający podobieństwem. Nie wspominamy tu o dawniejszych pracach tego pełnego pomysłu i znakomitego talentu Artysty, jakiemi są: statua *Mickiewicza*, lub popiersia I. *Kraszewskiego*, Apolinarego *Kątskiego*, statua L. Hr: *Lubieńskiego*, *Brodzińskiego* i tyle innych, a w których przebija ten genjalny polot twórczości i dłuta, jakie zwykły odznaczać wszystkie bez wyjątku płody tegoż Artysty.

W tych czasach ma wyjść z druku w języku czeskim atlas, obejmujący wyobrażenia wszystkich zwierząt ssących. Nakład na to dzieło łoży K. *Janski*, księgarz z Hradca.

Onegdaj przystąpiono do rozbioru domu zwanego dawniej *Mokranowszczyzną*, od strony Krakowskiego-Przedmieścia. Od drugiej bowiem strony, to jest od ulicy Królewskiej, już znaczna część tegoż rozebraną została, a fundamenta pod nowy gmach, posuwają już do rogu Krakowskiego-Przedmieścia.

Pojutrze, to jest w Sobotę, dla wygody okolicznych mieszkańców, otwartą będzie *jatka* ze sprzedażą mięsa świeżego, przy rogu ulic Mokotowskiej i Wspólnej Nro 1655, w bliskości Kościoła Śgo Alexandra.

W r. 1861 wypito we Francji 55 miljonów butelek wody sodowej, wartości 22 miljonów franków.

Dla PP. stolarzów, podajemy wiadomość, iż niejaki P. *Vendraud*, wynalazł regulatora do heblów, za pomocą którego w miejsce dotychczasowego pobijania młotkiem, można jak najdokładniej regulować żelazo heblowe, i oszczędzić wiele przy robocie czasu.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 10go Kwiet:.* — Dnia dzisiejszego Ciało Prawodawcze po odczytaniu na posiedzeniu publicznem dekretu Cesarskiego, przedłużającego obrady do dnia 30 Kwietnia, zajęło się roztrząsaniem projektu do prawa zaprowadzającego zmiany w kodexie karnym francuzkim. Projekt ten żywo krytykowany przez rozmaitych mówców, podał Panu Jules *Favre*, sposobność do wyrzeczenia mowy, którą oklaskami przyjmowano. — Jeden z dzienników Paryzkich *l'Esprit public* utrzymuje, że nowa zmiana ma zajść w przepisach nowo ustanowionych dziś w całej Francji dla stosunków rządu z Ciałem Prawodawczem. Projekt do prawa, przedstawiony w obecnej chwili Cesarzowi, ma powołać Ministrów posiadających wydziały do znajdowania się przy roztrząsaniu właściwych ich budżetów, przy asystencji Komisarzy rządu. Reforma ta, ma być wprowadzoną w wykonanie już przy następnym budżecie na r. 1864. Byłoby to dość logicznem następstwem doświadczenia, zaczerpniętego z niedawnej dymisji P. *Magne*, Ministra bez wydziału. Trudno jednak powiedzieć, czy projekt rzeczony istnieje i czy Cesarz zatwierdzi takowy.— Xiążę *Napoleon*, który ma odpłynąć z Marsylji za dni 10, zatrzyma się we Florencji, gdzie się zobaczy z teściem, a następnie uda się do Neapolu i Egiptu. Powrot byłej Królowej Neapolitańskiej do Rzymu tylekroć zapowiadany, przyszedł do skutku. Podobno dziś przejeżdżała ona przez Lyon. Znaczna liczba wychodzców neapolitańskich, udała się do Marsylji dla oczekiwania tam na ex-Królowę.—Krążą tu pogłoski, że Infant Don Juan *de Bourbon*, bawiący obecnie w Londynie, gotów jest zrzec się swych roszczeń do tronu Hiszpańskiego i chce zamieszkiwać w Hiszpanji, żyjąc z renty jaką mu wyznaczy rząd Hiszpański.— *Monitor* dzisiejszy donosi, że Król Madagaskaru *Radama II*, chcąc poprzeć cywilizację swego ludu i razem wynagrodzić usługi, wyświadczone mu przez P. *Lambert*, reskryptem datowanych 9 Listopada 1861 r. i 12 Września 1862 r., udzielił mu prawo utworzenia towarzystwa, któreby skarby naturalne je-

go Królestwa exploatowało i wywoziło. Ze względu na korzyści, jakie nietylko dla handlu morskiego Francji, ale dla całej Europy wyniknąć mogą z urządzenia stosunków handlowych z Madagaskarem, Cesarz polecił Senatorowi, Baronowi Paul *de Richemont*, zebrać żywioły do pomienionego towarzystwa, które by spożytkowało udzieloną P. *Lambert* Konessję. Na życzenie Cesarza przypuszczeni być mają do udziału w towarzystwie także i kapitaliści zagraniczni.— *Nord* zapewnia, że Sułtan po swej wycieczce do Egiptu, odbędzie podróż do Francji. Nie ulega zatem wątpliwości, że zaproszenie już otrzymał od Cesarza.— Cesarzowa jeździła wczoraj do Fontainebleau, gdzie dwór się uda w końcu b. m.— Wczoraj był wielki obiad dyplomatyczny u P. *Drouyn de Lhuys*. Nominacja 9u Senatorów w tych dniach spodziewana, odroczoną została. (In: B).

GRECJA. *Ateny, 4 Kwiet:*.— Poseł francuzki oznajmił zatwierdzenie swego rządu co do wyboru Xięcia *Wilhelma*.— Z powodu, iż zgromadzenie narodowe uchwaliło dla swych członków miesięczne dyety po 300 drahm, miało miejsce zaburzenie, w następstwie którego uchwałę tę cofnięto. — *Monitinis* został wybrany powtórnie Prezesem zgromadzenia narodowego. — Komissja której poruczono wypracowanie projektu nowej ustawy, prawie już ukończyła swą pracę. (St: A).

HISZPANJA. *Madryt, 10 Kwiet:*.— *Gazette* donosi, że P. *Miraflores* oświadczył w Izbie deputowanych, iż Gabinet traktować będzie narówni z narodami przyjaznemi, i odeprze wszelkie mieszanie się cudzoziemców do wewnętrznej polityki Hiszpanji. Dodał także, iż będzie się starał zaradzić następstwom niesłusznej krzywdy zrządzonej Kongresem wiedeńskim, mieszczącym Hiszpanję w drugim rzędzie Państw, gdy tymczasem bez niej Kongres by nie istniał. — Minister skarbu P. *Deble Sierra*, zażądał w Kortezach upoważnienia do pobierania dochodów budżetowych do 1 Lipca. Oświadczył on, że jeśli propozycja jego nie będzie wziętą pod rozwagę, wówczas cofnie projekt do prawa o reformie taryfy celnej.— Jutro P. *Rivero* ma interpelować Gabinet o powody ostatniego przesilenia ministerjalnego. (Ind: Bel:).

PRUSY. *Berlin, 11go Kwietnia*.— Frakcja postępowa przyjęła wczoraj wniosek *Twestena*, dotyczący stawienia interpellacji, czy rząd upatruje w ostatnim akcie rządowym Duńskim spełnienie zobowiązań przyjętych przez Danję przy układach w 1850 i 1852 r. i czy po oczewistem ich naruszeniu, uważa się jeszcze za związanego pomienionemi układami. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

W Paryżu otrzymano wiadomość z New-York, że w odpowiedzi na ofiarę pośrednictwa Francji, kongres Stanów Zjednoczonych, uchwalił rezolucję odrzucającą bezwzględnie tę ofiarę. Gabinet Waschingtoński polecił swym Reprezentantom zakomunikować tę rezolucję rozmaitym Mocarstwom, przy których są uwierzytelnieni.— Depesza z Konstantynopola, datowana 12go Kwietnia, donosi, że były Kaimakan Priserandu, mianowany został Namiestnikiem Hercegowiny, oraz że w Damaszku mianowano nowego Namiestnika.

— Przy świetnem przyjęciu Sułtana w Kairze, byli obecni wszyscy Konsulowie, oprócz Francuzkiego, który w obecności Sułtana chce upatrywać niebezpieczeństwo dla wpływu Europejskiego. — Podług telegrammu z Alexandrji z 12go, Sułtan w towarzystwie Wice-Króla, zwiedził grób *Mehmeda-Alego* i modlił się tam. Również zwiedzał on grób *Said* Paszy, pyramidy i okolice Kairu. Wkrótce Sułtan miał odjechać.

Dziennik Madrycki *Correspondencia* z 12go pisze, iż rząd hiszpański otrzymał doniesienia telegraficzne, o poruszeniu Kabylów w pobliżu Casa Blanka, zamierzających, jak się zdaje opanować miasto. Gubernator Gibraltaru wysłał wojenny parowiec *Trident*, dla obrony interesów i osób osiadłych tam cudzoziemców.—Minister marynarki wyprawił tam również natychmiast fregatę *Berenguela*.

Angielski Minister wojny Sir J. *Levis* zmarł.— Pomiędzy Xięciem *Chrystjanem Glügsburgiem* a dworem bawarskim toczą się układy, które następnie mają służyć za podstawę umowie mocarstw względem osadzenia tronu Greckiego. (Ind: Bel:).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła st: 12. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 5. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, *Hrabina i Wiesniaczka.—Tańce.*

W dniu wczorajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, pracono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 30¼ do rs. 1 k. 33¼, za garniec od kop: 42½ do k. 43½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.